Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr 22 (Rok II). Częstochowa, Piątek 27 Stycznia 1933 r. Cena numeru 10 gr.

# KURJER CZĘSTOCHOWSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Najśw. Panny Marji 41.



# Z KOMISYJ SEJMOWYCH

## Kartele pod pręgierzem

Warszawa. — Wczerajsza dyskusja w komisji budżetowej Sejmu o preliminarzu Ministerstwa Przemysłu i Handlu przeobraziła się w jeden wielki atak na kartele. Padały bardzo ostre słowa z trybuny mówców i padło wreszcie bardzo ważne oświadczenie z ust ministra, który specjalnie zaznaczył, że przemawia z upoważnienia całego Rządu.

Atak na kartele rozpoczął poseł Sanojca (Bl. Bezp.), który podawszy ich działalność bardzo ostrej krytyce, oświadczył:

— Pan minister jest człowiekiem zacnym, ale niestety jest ojcem karteli.

Pos. Sanojca: Zapewniano nas o wyższych cenach rolniczych, a ceny są niskie, tylko ceny karteli się trzymają, Te ceny są mocniejsze od samego premjera Prystora i ministra Zarzyckiego. Musze to powiedzieć i dlatego jestem dziś zły. Całe społeczeństwo jest wściekle na kartele, czy kto jest z BB, czy z ChD. Wszysey panowie przemawiali jakoś grzecznie, ale kartele nie rozumieją innej mowy, jak drąg żelazny. Kartel to rozbój. Kartele są znienawidzone w społeczeństwie.

W dyskusji zabierali głos pos.: Rozmarin (Kl. Żyd.), Langier, Wojchowski (BB), Rymar (Kl. Nar.), Tebińka (BB) i Czernichowski (BB), wszyscy oni wypowiedzieli się przeciwko kartelom.

### MOWA MIN. ZARZYCKIEGO

Na zakończenie dyskusji zabrał głos min. Zarzycki. Omówiwszy szczegółowo wszystkie zarzuty i zapytania, które wyłoniły się w dyskusji, złożył w sprawie karteli następujące oświadczenie:

Chcę zakończyć delikatną sprawę karteli.

Jestem upoważniony w imieniu rządu oświadczyć, że projekt ustawy kartelowej zbudowany jest na następujących zasadach:

Wszelkie umowy, tyczące się regulowania, produkcji, zbytu, cen i warunków wymiany, muszą być zgłoszone w odpisie uwierzytelnionym w ciągu 14 dni. Dziś takiej rejestracji niema.

Dalej art. 6 postanawia, że jeżeli umowa taka zagraża dobru publicznemu, jeżeli powoduje nieuzasadnione skutki, gdy cena jest ustalona na poziomie gospodarczo nieusprawiedliwionym, to minister występuje z wnioskiem do sądu kartelowego, czy to o rozwiązanie umowy, czy też częściowe unieważnienie postanowień, a każdy uczestnik może wystąpić bez niekorzystnych dla siebie skutków prawnych.

Jakie środki mam obecnie do przeprowadzenia obniżki cen? Zamówienia interwencyjne, co miało miejsce przy żelazie, oraz przywóz bez cła, względnie za cłem ulgowem.

Ponieważ mam wątpliwości, czy w niektórych wypadkach otrzymamy pożądany wynik, zdecydowałem się ten projekt w najbliższym czasie wnieść na Radę Ministrów.

Po p. ministrze zabrał raz jeszcze głos referent pos. Minkowski oświadczając m. in., iż w sprawie ustawy o nadzorze nad kartelami wypowiada własną swoją opinję, wyraża jednak obawę, czy moment do wniesienia jej już dojrzał. Wobec jednak jednolitych nastrojów w tej sprawie, jeśli projekt tej ustawy nie będzie obciążony czynnikiem biurokratycznym, mówca gotów w komisji zająć względem niego stanowisko pozytywne.

Po przemówieniu referenta budżet Ministerstwa Przemysłu i Handlu przyjęto z poprawkami refererenta w drugim czytaniu.

### KOMISJA PRAWNICZA

Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji prawniczej przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu rządowy projek ustawy o wpisywaniu do ksiąg na rzecz skarbu państwa prawa własności nieruchomości państwowych będących w zarządzie państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta Telegraf i Telefon".

Po referacie pos. Nowodworskiego (K. N.), wyjaśnieniach przedstawiciela Rządu i krótkiej dyskusji, komisja odrzuciła wnioski Klubu Narodowego i PPS. w sprawie uchylenia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o Najwyższym Trybunale Administracyjnym wychodząc z założenia, że rozporządzenie to w znacznej mierze usprawniło działalność N. T. A, umożliwiając Trybunałowi szybsze załatwienie spraw bieżących jak również uporanie się z zaległościami.

# Posiedzenie Senatu

Warszawa — Niespełna dwie godziny trwało wczorajsze posiedzenie Senatu, poświęcone głównie tym sprawom, które uzyskały ostatnio aprobatę Sejmu

Uchwalił więc Senat — po krótkiej dyskusji i z drobną poprawką—ustawę o zbiórkach publicznych; w brzmieniu uchwalonem przez Sejm, przyjął szereg dalszych ustaw, więc o opiece nad zabytkami przeszłości, o zniesieniu kar cielesnych w szkołach b. zaboru pruskiego, o ochronie wynalazków, o ulgach dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych, o przekazaniu Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi niektórych nieruchomości państwowych.

Wszystkie te ustawy uchwalono bez dyskusji.

Jedyna sprawa, nie przekazana przez Sejm, niejako „samorodna", nad którą Senat obradował, dotyczyła powołania do życia „komitetu techniki ustawodawczej". Ma ten komitet sprawować kontrolę nad poprawnością formy j języka ustaw, rozpatrywanych w Senacie.

Wniosek ten został większością głosów uchwalony.

# Bezczelność pruska

## Nowe fałszerstwo niemieckie

Berlin. — W dwuch pismach berlińskich, centrowej „Germanji" i nacjonal-socjalistycznej „Voelkscher Beobachter" ukazała się depesza z Genewy, jakoby bratanek b. ministra spraw zagranicznych, radca Zaleski, zgubił w Genewie memorjał, dotyczący owładnięcia przez Polskę Prus Wschodnich i niemieckiego Śląska po Odrę.

Półurzędowa berlińska agencja „Conti" rozesłała streszczenie tej depeszy.

Ajencja „Iskra" upoważniona jest do jaknajkategoryczniejszego zdementowania tej wiadomości, która jest absolutnie zmyślona.

W Genewie przebywa istotnie obecnie urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, p. Władysław Józef Zaleski, który jednak nie pozostaje w żadnym stosunku pokrewieństwa z b. ministrem spraw zagraicznych i żadnych dokumentów nie zgubił.

Sam fakt mieszania w tę sprawę b. ministra spraw zagranicznych wskazuje na to, że chodzi tu o grubą i nieprzypadkową mistyfikację. To najnowsze fałszerstwo, mające za zadanie wprowadzenie w błąd opinji co do istotnych celów polskiej polityki zagranicznej zwłaszcza o ile chodzi o stosunek do Niemiec, — jest dalszem ogniwem systematycznej akcji oszczerczej, do której zaliczyć należy w ostatnich latach ogłoszenie sfałszowanego memorjału komisarza generalnego Rzplitej w Gdańsku, akcję prasową w sprawie rzekomego polskiego zamachu na Gdańsk w maju 1932 r., oraz słynną książkę p. t. „Polnische Truppen haben heute Macht...", której autor został zidentyfikowany, jako czynny oficer niemieckiej Reichswehry.

## Konferencje min. Becka.

Genewa. — Minister Beck przyjął na dłuższej konferencji podsekretarza stanu we francuskiem ministerstwie spraw zagranicznych, p. Pierre Cot'a z następnie delegata St. Zjedn. w Genewie, ministra Wilcona.

Genewa. — Jutro wieczorem minister Beck podejmować będzie obiadem ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji dr. Benesza w towarzystwie kilku członków delegacji czeskosłowackiej.

W obiedzie weźmie udział również p. Avenol, obecny zastepca, a wkrótce następca sir Erica Drummonda na stanowisku sekretarza generalnego Ligi Narodów.

## Konferencja w sprawie długów.

Nowy Jork. — Rząd amerykański wysłał do rządów Czechosłowacji, Litwy i Łotwy zaproszenia na konferencję w sprawie długów. Finlandja, chociaż zapłaciła ratę długu we właściwym czasie, nie otrymała dotychczas zaproszenia, ponieważ nie zwracała się do Stanów Zjednoczonych o ponowne rozpatrzenie sprawy długów.

## Widzew. Manufaktura zamknięta.

Łódź. — Sytuacja strajkowa w Widzewskiej Manufakturze uległa wczoraj pewnej zmianie. — Wczoraj mianowicie strajkujący robotnicy opuścili teren fabryki, gdzie przebywali bez przerwy od soboty.

Dziś rano na murach fabryki ukazało się ogłoszenie dyrekcji, zapowiadające zamknięcie zakładów fabryki na czas nieokreślony oraz zawiadamiające robotników, że dziś o godzinie 15 ej będą wypłacane dalsze zaległości.

Na dzisiejszą wypłatę dla robotników przeznaczono 37 tysięcy złotych.

## Wykrycie nadużyć

### w spółdzielni „Legjonowo".

Sosnowiec. — Sensacje stanowi tu fakt wykrycia nadużyć finansowych w wielkiej spółdzielni budowlano-mieszkaniowej „Legjonowo" w Dąbrowie i aresztowanie kierownika tejże, F. Dzierżańskiego.

Fakt nadużyć przez pewien czas trzymany był w tajemnicy i dopiero w tych dniach wkroczyły władze sądowe, zarządzając aresztowanie kierownika.

Spółdzielnia „Legjonowo" korzystała z bardzo wydatnych subwencyj i pożyczek rządowych oraz miejskich.

Wykrycie tych nadużyć wywołało wśród mieszkańców olbrzymią konsternacje.

## Niebywałe mrozy

Warszawa. — Silny mróz trzyma w dalszym ciągu. Wczorajszej nocy temperatura w Warszawie nad Wisłą dochodziła do 26 stopni poniżej zera. Rano dnia wczorajszego temperatura utrzymywała się w granicach od 20 do 26 stopni poniżej zera, zależnie od dzielnicy. Koło południa, ze względu na silną insolancję, temperatura wahała się w granicach od 17 do 15 stopni poniżej zera.

Punkt meteorologiczny w Leśnej pod Grodnem notował o godz. 7-ej m. 30 — 31 st. mrozu. W innych miastach Polski temperatura kształtowała się w nastepujący sposób:

Grodno 29 st., Brześć 28 st., Poznań, Lida, Lublin — 27 st., Łódź 25 st, Lwów, Wilno — 24 st., Bydgoszcz 23 st., Kraków 21 st., Katowice 17 st., Częstochowa 20 st, Puck 16 stopni.

## Przygotowania do zaburzeń na uniwersytetach

Warszawa. — W szeregach młodzieży akademickiej kursują pogłoski jakoby pewne czynniki polityczne postanowiły dążyć do wywołania zaburzeń na wyższych uczelniach, a to celem wywarcia presji na Sejm w związku z rozpatrywanym obecnie projektem ustawy o ustroju szkół akademickich.

Gdyby te pogłoski okazały się prawdziwe, mogłoby dojść do niepokojów na wyższych uczelniach. Ponieważ jednak większość młodzieży zwłaszcza niezamożnej, jest zainteresowana w ciągłości studjów i prawdopodobnie przeciwstawiłaby się czynnie tej akcji, przeto należy się spodziewać, że plan przywódców O.W.P. spełznie na niczem.

# Sowiety gnębią Ukrainę

## Deportacja 20 tysięcy osób na Syberję

Ryga. — Po ciężkich represjach władz sowieckich wobec Kozaków kubańskich, którzy masowo transportowani są na północ Rosji, rząd sowiecki zastosował analogiczne represje w tych obwodach na Ukrainie, gdzie plan zbożowy nie był wykonany i gdzie ludność okazuje sprzeciw zarządzeniom władz.

Z okręgu Połtawskiego zesłano na Sybir około 1.000 rodzin pod zarzutem uprawiania sabotażu rolnego. Cały dobytek ich skonfiskowano na rzecz państwa.

Z innych okręgów Ukrainy również nadchodzą wiadomości o gromadnych deportacjach włościan ukraińskich, przyczem ogólna liczba deportowanych, wśród których znajdują się również opozycyjni członkowie partji komunistycznej Ukrainy, wynosi, według obliczeń prowizorycznych, około 20.000

Los deportowanych jest bardzo ciężki, gdyż nie posiadają odpowiedniego ubrania, a transportowani są w zamkniętych na głucho wagonach towarowych pod silną eskortą oddziałów G.P. U.

Podczas przybycia jednego z transportów deportowanych włościan ukraińskich na dworzec w Krusku, w jednym z wagonów znaleziono 6-iu zmarzłych z wycieńczenia włościan.

W wielu okręgach Ukrainy sowieckiej ekspedycje karne rozprawiają się w sposób bezwzględny z włościanami, podejrzanymi o ukrywanie zboża.

# Niemcy w obliczu przesilenia gabinetowego

## Hugenberg przeciw Schleicherowi

Berlin. — W kołach zbliżonych do rządu, zapewniają, że kanclerz Schleicher odpowie w Reichstagu na zarzuty, podniesione przeciwko niemu przez przywódców niemiecko-narodowych.

Należy zauważyć, że niemiecko-narodowi posługują się przeciwko Schleicherowi temi samemi argumentami „o grożącem niebezpieczeństwie bolszewizacji wsi“, jakich używali przeciw Brüningowi.

Berlin. — „Taegliche Rundschau“ zbliżona do kanclerza Schleichera, pisze: Atak Hugenberga nastąpił wprost z partji narodowo-socjalistycznej i bezpośrednio skierowany jest przeciw gen. Schleicherowi, pośrednio zaś godzi w prezydenta Hindenburga.

Hugenberg usiłował wywrzeć presję na Hindenburga, aby ten odwołał Schleichera. Rokowania w sprawie utworzenia nowego rządu mają być podjęte dopiero po obaleniu gen. Schleichera.

Nie chodzi zresztą o utworzenie stałej koalicji rządowej w parlamencie, lecz o potrzebną dla kierowania większość, sięgającą od centrum aż do narodowych socjalistów. Większość ta wyłoniłaby niejakorząd ponadpartyjny i odroczyłaby Reichstag na dłuższy okres czasu.

Już dzisiaj wymienia się jako kandydatów b. prezydenta Banku Rzeszy d-ra Schachta, na stanowisko kanclerza, narodowego socjalistę Fricka, jako ministra spraw wewnętrznych. Hugenberg miałby objąć t. zw. ministerjum kryzysowe, obejmujące 3 teki gospodarcze (rolnictwo, handel i gospodarkę); tekę pracy objąłby przywódca Stahlhelmu — Seldte; na ministra Reichswehry upatrzony jest gen. Kasse; ministerstwo spraw zagranicznych pozostałoby w rękach Neuratha, lub powierzonoby je Papenowi.

Rozwiązanie to uzależnione jest jednak od znalezienia większości, gotowej do tolerowania gabinetu. W wypadku niepowodzenia prób, Hugenberg żąda ogłoszenia „stanu kryzysu“ i odroczenia Reichstagu na 2 lata.

# Chwila bieżąca.

— Huta „Ferrum“ w Katowicach, została zamknięta. Huta zatrudniała jeszcze 700 osób, z których 500 niema obecnie prawa do ustawowych zasiłków.

— Min. Beck złożył wizytę przewodniczącemu Konferencji Rozbrojeniowej b. min. Hendersonowi i odbył z nim dłuższą konferencję.

— Liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła w Niemczech w dn. 15 bm. 5 milj. 966 tys. osób.

— W Pradze popełnił samobójstwo konsul amerykański Rajmund Davis, skacząc w dół klatki schodowej.

— Min. pracy i opieki społecznej zarządził rozwiązanie władz Z.U.P.U. we Lwowie i mianował na stanowisko komisarza rządowego dotychczasowego dyrektora, doktora Stesłowicza.

# KRONIKA

**Kalendarzyk**

| 1933 | STYCZEŃ 27 Piątek | Słońca |
|---|---|---|
| | Dziś Jana Złot. Jutro Flawjana | wschód 7.28 zachód 4.10 |

## Nocne dyżury aptek

W nocy z dnia 26 na 27 b. m. otwarte będą następujące apteki:
p. Szostakiewicza, Nowy Rynek Nr 6
p. Bujakowskiego, Aleja Wolności 33

W nocy z dnia 27 na 28 bm. otwarte będą następujące apteki:
p. Kozerskiego II Aleja 25
i apteka na Ostatnim Groszu.

## Z repertuaru Teatru i Kin.

**Teatr Kameralny.**
„Estera żona Rapaporta“

**Kino „Odeon“.**
„Narzeczona następcy tronu“ z Conchitą Montenegro i Josem Mojica w rolach głównych.

**Kino „Nowości“.**
„Rasputin demon kobiet“

**Kino „Grand“.**
„Emma“ z Marie Dresseler.

**Kino „Oaza“.**
„Banda złoczyńców“
i „O czem się nie myśli“

**Kino „Muza“.**
„Wiatr od morza“ i „Tygrysica“

—

**Walne zebranie „Lutni“**

— W dniu 5 lutego odbędzie się walne zebranie członków Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia“ o godz. 15 ej w pierwszym terminie, a o godz. 15 ej i pół w drugim terminie, bez względu na ilość członków, w lokalu własnym przy ul. Jasnogórskiej (gmach teatru).

Porządek dzienny przewiduje: 1. Zagajenie zebrania i odczytanie protokułu poprzedniego zebrania. 2. Wybór przewodniczącego. 3. Zmianę paragrafu 4, 11 i 41 statutu. 4. Sprawozdanie z działalności za rok ubiegły. 5. Sprawozdanie kasowe. 6. Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 7. Wybór do zarządu. 8. Wolne wnioski.

**Nowy okres umarzania wierzytelności.**

— W Ministerstwie Skarbu dobiegają końca prace nad rozporządzeniami wykonawczemi do ustawy konwersyjnej, dotyczącej zmiany oprocentowania i okresu umorzenia kredytu długoterminowego.

Nie wszystkie jeszcze punkty tych rozporządzeń zostały definitywnie ustalone. Z pośród już ustalonych — jak się dowiadujemy — rozporządzenia wykonawcze będą opiewały:

Okres umorzenia wierzytelności towarzystw kredytowych miejskich będzie wynosił lat 55. Przez pierwsze 3 lata tego okresu będzie wstrzymana spłata kapitału, a dłużnik będzie opłacał tylko odsetki.

Umorzenie wierzytelności na podstawie których wypuszczono listy zastawne banków hipotecznych, odbędzie się w 38 latach, tak samo banków komunalnych.

Okres umorzenia wierzytelności ziemskich BGK. i Banku Rolnego

# MĄŻ ZA MILJONY

POWIEŚĆ.

134)

— Rozpatrzę je przed wyjazdem. Przyślij mi lokaja.

Dufour wyszedł, gryząc wargi ze złości.

— Możnaby przypuszczać, że umyślnie stara się przeszkodzić mi wyjść. Na szczęście, dopóki sam nie wyjdzie, niema niebezpieczeństwa!

W kilka minut przyniósł rachunki i wręczył je hrabiemu.

Juljusz zaczął je przepatrywać, lub przynajmniej udawał, że przepatruje, lecz mimo uderzająco wygórowanych cyfr, nie uczynił żadnej uwagi.

O wpół do dziewiątej zaszły konie i hrabia odjechał.

Zaledwie wrota zamknęły się za powozem, Dufour pobiegł do gabinetu, w którym widzieliśmy go w nocy i otworzył szufladę biurka.

Szkatułki nie było!

Hr. de Lucenay, siadając do powozu, ukrył ją pod paltocikiem tak zręcznie, iż Dufour, mimo zważania na jego ruchy, nie dostrzegł jej wcale.

Scisnął pięście ze złości, zamknął z trzaskiem szufladę, pobiegł do swego mieszkania, pochwycił pośpiesznie palto i kapelusz i wypadł na ulicę. Pędem, że aż przechodnie zwracali nań uwagę, skierował się na ulicę Matignon do pałacyku markiza de Valandelle.

Hrabia przybywszy na bulwar Magdaleny, kazał woźnicy zatrzymać się i ukrywając szkatułkę pod paltotem zwieszonym na ręku, rzekł:

— Czekaj na mnie przed kawiarnią de la Paix

Woźnica odjechał. Wtedy Lucenay pieszo udał się na ulicę św. Łazarza i spotkawszy posłańca publicznego, zatrzymał go i zapytał:

— Czy znasz ulicę de la Faisanderie?

— Znam. To w Passy, zaczyna się od alei Lasku Bulońskiego.

— Zaniesiesz tę paczkę pod nr 22-gi dla pani Magdaleny Galler Czy nie zapomnisz nazwiska?

— Nie zapomnę.

— Zresztą omylić się nie powinieneś, gdyż pałacyk ten stoi oddzielnie, a ta pani mieszka w nim sama. Wręczysz paczkę odźwiernemu, a jeżeli ten zapyta się, kto cię przysłał, wskażesz mu ten bilet wizytowy — rzekł Juljusz, okazując posłańcowi bilet markiza de Valandelle, przypięty szpilką do papieru, w który obwinięta była szkatułka.

— Stąd na ulicę de la Faisanderie kurs jest długi, więc weź fiakra, na co ci daję trzy franki, a oto masz pięć franków za fatygę.

— Dziękuję panu.

Hrabia Lucenay oddalił się dopiero wtedy, gdy spostrzegł posłańca wsiadającego do fiakra i usłyszał wymówiony adres: numer 22-gi przy ulicy Faisanderie.

Spokojny, że polecenie jego spełnione będzie bez zwłoki, udał się do swego powozu i odjechał do Chennevières.

Wywołany w teatrze przez hr. de Lucenany skandal, do którego wmieszała się aż policja, stał się głośnym w całym Paryżu, tembardziej, iż dnia następnego w jednym z najbardziej poczytnych dzienników pojawił się artykuł następujący:

„Wczoraj w teatrze „Vaudeville“ odbyło się przedstawienie nie tylko na scenie, lecz i na sali widzów. Tylko, że drugie z tych przedstawień, w najwstrętniejszym rodzaju, tak wielce zgorszyło publiczność, iż interwencja policji okazała się nieunikniona. Kilku młodych należących do eleganckiego świata, a między nimi bohater niedawnego pojedynku, okrytego niewiadomo dlaczego pewną tajemnicą, zajmowało dwie loże pierwszego piętra w towarzystwie pewnej damy, aż nadto dobrze znanej. Panowie ci wraz z swą towarzyszką wszczęli taki hałas i zachowywali się bardzo nieprzyzwoicie.

d. c. n.

ustalony będzie na 55 lat przez pierwsze trzy lata wstrzymana będzie spłata kapitału

Zasady umorzenia i oprocentowania wierzytelności BGK. komunalnych, bankowych i budowlanych nie zostały jeszcze ostatecznie ustalone.

**Nie wolno pobierać w samorządach kilku uposażeń**

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że burmistrzom, członkom samorządów i pracownikom komunalnym nie mogą być wypłacane dodatkowe wynagrodzenia za pracę w przedsiębiorstwach i zakładach miejskich.

**Z przeszłości powiatu Częstochowskiego.**

— Odczyt pod powyższem tytułem wygłosi w niedzielę 29 bm. o godz. 18-ej p. radca Edward Grygosiński w sali II Męskiego Gimnazjum przy ul. Staszica.

## Robotnicy niestali

### podlegają ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia

— Ostatnio Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł (w sprawie L. Rej. 5282 | 30), iż obowiązek ubezpieczenia na wypadek bezrobocia rozciąga się na robotników stałych, jak i niestałych, względnie dziennych.

Orzeczenie powyższe zostało wydane przy rozpatrywaniu skargi pracodawcy na decyzję komisji odwoławczej zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, która nakazała ubezpieczyć na wypadek bezrobocia zatrudnionych u skarżącego robotników nie stałych. Skarżący wywodził, że z ducha ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia wynika, że ubezpieczeniu temu podlegają jedynie robotnicy stali, natomiast robotnicy dzienni, najmowani tylko dorywczo, nie podlegają temu to ubezpieczeniu.

Najwyższy Trybunał Administracyjny nie podzielił tego poglądu i wyjaśnił, że art. 1 powyższej ustawy poddaje obowiązkowi ubezpieczenia robotników po ukończeniu 18 lat życia, o ile pozostają w stosunku najmu pracy w przedsiębiorstwach i zakładach pracy. Ani ten przepis, ani też żaden inny przepis tej ustawy nie daje podstawy do rozróżniania między robotnikami stałymi i niestałymi względnie dziennymi, a więc i ci robotnicy podlegają obowiązkowi ubezpieczenia.

**Z Teatru Kameralnego.**

— W czwartek 25 bm. o godz. 20 min. 30 wstrząsający dramat Gordina: „Estera żona Rapaporta“ z p. Janiną Zakrzyńską w postaci tytułowej. Wszystkie miejsca 1 zł.

W piątek „Estera żona Rapaporta“.

Jak już donosiliśmy najbliższą premjerą naszego teatru będzie ostatnia nowość Stefana Kiedrzyńskiego „Życie jest skomplikowane“— znakomita, pełna humoru i beztroska komedja osnuta na tle życia Warszawy. W sztuce tej wystąpią w rolach głównych pp.: Janina Zakrzyńska — znakomita odtwórczyni Estery w dramacie Gordina, która tą rolą zyskała sobie sympatję całej Częstochowy oraz świeżo pozyskany artysta teatrów szyfmanowskich Janusz Staszewski.

**Młodociani a robotnicy dorośli w przemyśle poligraficznym.**

— Rozporządzeniem min. opieki społecznej, wydanem w porozumieniu z min. przemysłu i handlu, ustalono stosunek młodocianych do ogółu dorosłych robotników, zatrudnionych w danej firmie, w sposób następujący:

W dziale drukarskim stosunek powyższy nie może przekraczać: dla zecerni 2 proc., dla maszynowni 70 proc.; w dziale litograficznym stosunek ten nie może przekraczać: dla rysowni i przedrukarni 2 proc., dla maszynowni 100 proc., z tem jednak, że na każdą maszynę litograficzną nie może wypadać więcej niż jeden młodociany; w dziale chemigraficznym — 10 proc.

Rozporządzenie niniejsze nie dotyczy uczniów przemysłowych, zatrudnionych na podstawie pisemnych umów o naukę.



Rozporządzenie wchodzi w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu go t. j. 21 marca 1933 r. na całym obszarze Rzplitej z wyjątkiem woj. śląskiego.

**Ograniczenie wydawania świadectw ubóstwa**

— Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zauważyło, że liczba wystawianych przez władze t. zw. świadectw ubóstwa, na podstawie których sądy przyznają okazicielom tych świadectw prawo ubogich w postępowaniu sądowem — znacznie ostatnio wzrosła.

Wzrost ten do pewnego stopnia da się wytłmaczyć zubożeniem ludności wskutek przeżywanego kryzysu gospodarczego, w pewnej jednak mierze może to być wynikiem niezachowania należytej ogledności i staranności przy badaniu i ocenie stanu majątkowego i dochodów danych osób.

W związku z tem Ministerstwo przypomniało, aby przy wydawaniu świadectw niezamożności przeprowadzane były wywiady w sposób jak najskrupulatniejszy, z dokładnem zbadaniem stosunków majątkowych, zarobkowych i rodzinnych petentów —

**Stan bezrobocia.**

— Według danych statystycznych liczba bezrobotnych, zarejestrewanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy na terenie całego kraju wynosiła w dniu 21 b. m. — 255.279 osób, co stanowi wzrost liczby bezrobotnych w stosunku do poprzedniego tygodnia sprawozdawczego o 11.989 osób.

## A jednak hazard wciąż kwitnie...

Za wzorem innych miast Europy miasto nasze również przechodziło różne epidemje gier. Kiedyś panował nagminnie „faraon“, później „stókułka“, „preferans“, „wint“, „dwie karty“, a jeszcze do obecnej chwili „poker“, ustępujący zwolna miejsca francuskiej „belotce“, „roomy“, „kingowi“ i ostatnio „bridżowi“.

Kaprysom mody nie uległy jedynie pewne „sfery“, gdzie królował wciąż i jeszcze króluje gra w t. zw. „trzy karty“ tropiona energicznie przez władze porządkowe. Ten konserwatyzm przetrwał do dnia dzisiejszego, w ostatnich czasach, coraz częściej uprawiają „trzy karty“ różne szumowiny miejskie, które uprawiają ten oszukańczy hazard od dziada pradziada. Krzewiciele kultu „dziadowskiego“ ostatniemi czasy, są gorliwie tropieni przez policję, mimo to ciągle polują na niewinnych „baranków“.

Onegdaj na ul. Dąbrowskiego dwaj oszuści urządzili sobie maleńkie „Monte Carlo“. Do gry w „trzy karty“ został również wciągnięty p. Kazimierz Morawski (N. Marji Panny 37) który przegrał do spryciarzy 13 zł. Oszuści po naciągnięciu naiwnego ulotnili się. Wczoraj p. Morawski będąc w cukierni ziemiańskiej natknął się na jednego z graczy, szybko tedy pobiegł po policjanta i zażądał wylegitymowania oszusta.

Kanciarzem okazał się Adam Wojczyk (Przechodnia 21).



**Żywność dla bezrobotnych**

— Miejski Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym wydaje codziennie bezrobotnym nie pobierającym żadnego zasiłku, żywność w dwóch punktach rozdzielczych. Pierwszy punkt mieści się w nowej szkole powszechnej przy ul. Narutowicza, drugi zaś na ul. Chłopickiego w dawniejszej kuchni dla bezrobotnych.

W dniu 27 b. m. w pierwszym punkcie rozdzielczym, otrzymają żywność bezrobotni z rejonu 11-go w godzinach od 9 — 15, w drugim zaś punkcie rozdzielczym bezrobotni z rejonu 7-go w godzinach od 9-ej do 15-ej.

**Niedoszły „nauczyciel“ złodziejem.**

— Longin Kurowczyk szedł prosto przed siebie, bez żadnego celu.

Był srodze stroskany. Zbliżała się zima, a on tylko miał letni i to podarty płaszczyk. Myślał i kombinował skąd wydobyć ciepły kożuszek względnie watowaną burkę.

Idąc ulicą Jasnogórską zauważył gmach seminarjum nauczycielskiego. Wszedł do środka. Narazie bez określonego celu. Ot tak na zwiady. Trafił jednak dobrze

W lokalu na wieszaku wisiał nowiutki kożuszek barani. Przymierzył go, leży dobrze — pomyślał. Zamiast udać się do kancelarji seminarjum i spytać się o warunki przyjęcia, p. Kurowczyk wziął kożuszek i wyszedł najspokojniej z gmachu.

Jak interesant. Całe nieszczęście, że był to piątek i akurat przypadł 13 ty dzień miesiąca. Nasz „profesor“ widocznie nie ma szczęścia do „13“, bo został spostrzeżony przez p. Szelestowskiego, który ze zdumieniem poznał swój kożuszek na obcym człowieku.

Awantura gotowa. Krzyk— trzymaj złodzieja i pościg za Kurowczykiem, który przy zbiegu Jasnogórskiej i Kilińskiego został przytrzymany.

Za to jedno przestępstwo onegdaj odpowiadał on przed sądem grodzkim. Do winy się przyznał, tłumacząc się biedą. Sędzia Serednicki skazał Kurowczyka na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 4 lata.

**Skąd wziął?**

— Policja zatrzymała Lejbusia Bosaka, który skradając się chyłkiem pod murami z paczką pod pachą, usiłował wyminąć patrol policyjny. Zatrzymany nie dał odpowiedzi skąd otrzymał 4 metry pięknego płótna lnianego znalezionego w tej paczce. Prawdopodobnie pochodzi z kradzieży. Lejbuś został przytrzymany.

## Mróz

Dziś rano było w naszem mieście 20 stopni Celsjusza, w nocy zaś 26 stopni.

Na czas obecnych mrozów byłoby bardzo wskazane zawiesić naukę w szkołach przynajmniej w niższych klasach.

W sprawie zamykania szkół na wypadek silnych mrozów obowiązuje do dnia dzisiejszego rozporządzenie min. W. R. i O. P. z 1922 r. Rozporządzenie to pozostawia swobodę decyzji przerwania lekcyj kierownictwu poszczególnych szkół, zależnie od warunków indywidualnych.

**Specjalista od rowerów**

— Matuszczyk i Popławski zgłosili się do policji ze skargą, że skradziono im rowery i teraz muszą chodzić pieszo. Policja ulitowała się nad niedolą okradzionych i wszczęła energiczne poszukiwania — uwieńczone pomyślnym rezultatem. Rowery znaleziono u niejakiego Dudzika na Rabowie, który specjalnie miał kilku agentów, ci zaś tylko uważali na rowery pozostawione bez opieki... i od tej chwili rower przestał istnieć. W zakładach Dudzika zmieniano kolor i części, po takiej przeróbce eksportowano je na Stary Rynek gdzie sprzedawano rower „jako mało używany“.

**Albo pieniądze albo oczy...**

— Wczoraj Rynek Wieluński był widownią wypadku świadczącego o niezwykłej bezczelności rzezimieszków z peryferyj miasta. Oto Zygmunt Woźnica przejeżdżając furmanką przez Rynek został zatrzymany przez Wacława Szulca, który postawił krótkie ultimatum przestraszonemu woźnicy: — daj pasibrzuchu pieniądze na wódkę, albo ci wydłubię oczy! I kto wie na czem by się skończyło, gdyby nie interwencja posterunkowego, który — ku niewymownej radości Woźnicy — zjawił się na Rynku i bezczelnego opryszka zabrał do komisarjatu, gdzie niewątpliwie otrzyma wskazówki, że: porządnych ludzi, nie trzeba zaczepiać na ulicy i wymagać od nich pieniędzy.

**Czyj rewolwer?**

— W pociągu osobowym Nr. 2524 na stacji Częstochowa znaleziono rewolwer systemu „Browning“ Nr. 695165, kal. 6-35, 2 magazynki i 6 naboi.

Rewolwer można odebrać na posterunku dworcowym P. P. za udowodnieniem tożsamości.

## Z powiatu częstochowskiego

**Otwarcie mostu w Dankowie**

— Od dłuższego czasu ruch przez most na rzece Liswarcie w Dankowie gm. Lipie był ograniczony, a następnie całkowicie wstrzymany. Wspólnym wysiłkiem Sejmiku Częstochowskiego i gminy Lipie zbudowany został w ciągu 3-ch tygodni nowy 79 metrowy most drewniany i w dniu 24 bm. oddany przez p. starostę Eustachiewicza do publicznego użytku, a tym samym wznowiony ruch na ważnych arterjach drogowych od Wilkowiecka i od Krzepic przez Danków do Lipia, Parzymiech i Jaworzna.

Pana starostę Eustachiewicza witał w imieniu gminy Lipie jej wójt, podając chleb i sól i dziękując za poparcie w dokonaniu tego ważnego dzieła. W uroczystości powitania p. starosty i otwarcia mostu brały udział liczne zastępy ludności Dankowa i okolicznych wiosek z władzami gminy Lipie, dziatwa szkolna z nauczycielstwem, straże pożarne z Dankowa, Lipia i Albertowa, Związek Strzelecki i Związek Młodzieży Ludowej

Po poświęceniu mostu przez ks. proboszcza Graczykowskiego p. starosta przeciął wstęgę o barwach narodowych i przyjął defiladę zgromadzonych organizacyj, poczem udał się do miejscowego kościoła, który wraz z otaczającymi go starożytnemi wałami stanowi ciekawy zabytek naszej przeszłości. Z Częstochowy przybyli i w uroczystościach brali udział: pp. kierownik powiatowego Zarządu Drogowego inż. Purzycki, komendant powiatowy PW. i ZS. kpt. Ptaszyński oraz inspektor samorządu gminnego p. Szmala.

# KURJER SPORTOWY

## Trzy nowe rekordy polskie.

W hali poznańskiego ośrodka WF. pobite zostały dwa rekordy Polski. Heljasz w rzucie kulą uzyskał wynik 15,8 m. a, Bałwer w biegu 50 m. przez płotki osiągnął czas 7,4 sek.

W Krakowie na zawodach pływackich w sztafecie 'paców st. dowolnym 5 — 50 m. pływacy EKS ustanowili nowy rekord Polski w czasie 2,34,2.

## Liga uratowana?.

Jak wiadomo na walne zebranie P. Z. P. N. wpłynął wniosek o zniesienie Ligi PZPN. Wniosek ten wymaga kwalifikowanej większości głosów. Z przebiegu walnych zebrań w okręgach piłkarskich, a nie wydaje się prawdopodobnem, iż ta większość będzie stworzona. Przeciw wnioskowi będzie głosowała: Liga, łódzki i poznański, co będzie wystarczającą przewagą głosów przeciwnych.

## Finałowe rozgrywki hokejowe.

Ja się dowiadujemy, kluby Czarni (Lwów) i Krynickie TH, zwróciły się do P. Z. H. L. z prośbą o dodatkowe włączenie ich do turnieju hokejowego o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w Krynicy od 1—6 lutego. Decyzja w tej sprawie zapadnie za kilka dni.

Jak wiadomo w rozgrywkach finałowych mają prawo brać udział tylko zwycięzcy w zawodach o mistrzostwo okręgowe. Dotychczasowe zawody nie wyjaśniły jeszcze sytuacji, ponieważ niektóre kluby mają jeszcze po kilka spotkań do rozegrania. — W chwili obecnej pewny jest już udział mistrza Lwowa (Pogoń), mistrza Wilna (Ognisko), mistrza Warszawy (Legja) oraz dawnego mistrza A. Z. S. Warszawa. Kwestja mistrza Krakowa nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Nadto nie odbyły się jeszcze eliminacje między mistrzami Poznania (AZS. Poznań) a Śląska (narazie niewiadomo kto nim będzie) oraz między mistrzami Pomorza (T. K. S. Z.) a Łodzi (ŁKS.)

## Bokserzy berlińscy w Warszawie.

W sobotę dn. 28 bm. o godz. 17 w sali Nowości i w niedzielę o godz. 15 w cyrku, berliński „Heros" rozegra dwa mecze z kombinowanemi zespołami pięściarzy warszawskich i łódzkich. Składy drużyn polskich będą następujące:

Sobota: Rothele Gwiazda, Leszczyński IKP. Łódź, Lewit Gwiaz. da, Rosenberg Gwiazda, Silbehaft Gwiazda, Stahl II IKP., Kempa IKP., Krenc IKP.

Niedziela: Wieczorek C. W. S., Śmiech CWS, Goss CWS. Banasiak IKP. Łódź, Garnczarek IKP, Chmielewski IKP., Karpiński CWS., Krenc IKP.



## Pierwsze zawody narciarskie w Warszawie

Warszawski Klub Narciarski organizuje na Bielanach w najbliższą niedzielę pierwsze w sezonie zawody narciarskie o odznakę PZN. Projektowane są cztery biegi: dla panów na 16 klm., dla pań na 8 klm. dla juniorów na 12 klm., a dla chłopców i dziewcząt na 4 klm. Zapisy i informacje w sekretarjacie WLN., Krak. Przedm. 32 w godzinach wieczorowych.

W dniu biegu uruchomiona zostanie większa ilość autobusów na Bielany.

## Thunberg pokonany

Thunberg wielokrotny mistrz świata w jeździe szybkiej na lodzie brał udział w zawodach łyżwiarskich, gdzie w kombinacji zajął dopiero trzecie miejsce za Norwegiem Engnestengenem i holendrem van Der Scheerem. Czyżby zmierzch „Nurmiego zimy"?

## Sportowa chwila bieżącą.

**Nowe rekordy światowe** ustanowione zostały w Davos na zawodach łyżwiarskich: 500 mtr. i 3000 mtr — Engnestengen Norwegja 42,5 i 4:59, 5, 5 km. — Heiden Holandja 8:19,2. 500 mtr. i 1000 mtr. pań — Landbeck Austrja 51,5 i 1;48 5.

**Węgrzy** przysyłają na Makabj'ądę drużynę bardzo mocną we wszystkich działach: hokej — Vivo AC, w łyżwiarstwie znana para Rotter — Or goniata, w narciarstwie — wicemistrz Węgier Tibor Reich bronić będą barw węgierskich.

**7 maja** ustalono jako dzień PZPN.

**Wyjazd tenisistów** polskich do Berlina został zdecydowany; 11 i 12 lutego wystąpią w Berlinie Jędrzejowska, Tłoczyński i Stolarow. Po turnieju zawodnicy nasi udadzą się na trening na Riwierę.

**Do pucharu Dawisa** zgłoszone są 24 państwa, w tej liczbie i Polska.

**Finlandja — Polska** w boksie mają się spotkać w marcu w Poznaniu.

**Turniej o puchar B.G.K.** w hokeju na lodzie rozpoczął się we Lwowie z udziałem wszystkich czołowych drużyn; pierwszy mecz przyniósł wysokie zwycięstwo Pogoni nad ŁTŁ. w stosunku 10:0.

### Dyskwalifikacja graczy

— Polski Zw. Piłki Nożnej zdyskwalifikował dożywotnio cały zarząd klubu „Warta" (Zawiercie) za udzielenie licznym graczom „pożyczek".

# Z KRAJU.

## Rozszerzenie uprawnień prezesów Izb skarbowych

(—) Minister Skarbu wydał rozporządzenie, nadające prezesom Izb skarbowych oraz prezesom dyrekcyj ceł prawo mianowania, zwalniania oraz przenoszenia na inne miejsce służbowe w obrębie okręgu urzędników i niższych funkcjonarjuszów.

Uprawnienia prezesów rozciągają się w tej mierze na urzędników nie zajmujących stanowisk kierowniczych oraz wszystkich funkcjonarjuszów niższych, o ile mianowanie nie zawiera awansu do wyższego stopnia służbowego lub wyższego stopnia płacy.

Prezesom Izb skarbowych oraz prezesom dyrekcji ceł nadał też minister skarbu prawo przenoszenia w stan spoczynku urzędników i niższych funkcjonarjuszów bez względu na stopień służbowy i zajmowane stanowisko, jeżeli zainteresowani wniosą prośbę, opartą na przepisach ustawy emerytalnej.

Prezesi otrzymali dalej uprawnienia przenoszenia w stan spoczynku urzędników, nie zajmujących stanowisk kierowniczych, od 12 do 8 stopnia służbowego, oraz wszystkich funkcjonarjuszów niższych, jeśli nawet odnośna prośba nie będzie wniesiona, a to również na podstawie artykułów ustawy emerytalnej.

## Elektrownia warszawska skarży decyzję Min. Przem. i Handlu

(—) Prawomocne orzeczenie Kom. roziemczej, powołanej na podstawie odpowiedniej ustawy przez p. ministra przemysłu i handlu dla określenia ceny elektryczności w Warszawie, znajdzie niedługo epilog w Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Jak się bowiem dowiadujemy, Elektrownia Warszawska zaskarżyła do Trybunału, decyzję ministra o powołaniu komisji.

Naczelny radca prawny magistratu złoży w tych dniach odpowiedź na skargę elektrowni, gdyż magistrat bierze udział w sprawie jako osoba trzecia — zainteresowana.

# Ze świata.

## Redaktor zamiataczem ulic.

Z Teheranu donoszą, że z rozkazu szacha redaktor naczelny dziennika „Kuszesz", wychodzącego w tem mieście, musi zamiatać ulicę przed gmachem zarządu policji.

Szach nakazał aresztować redaktora z tego powodu, że dziennikarz ten wysłał depeszę z wyrazami współczucia ministrowi dworu, Tedżmurtaszowi, usuniętemu przez szacha ze stanowiska.

## Najstarszy lekarz świata.

Powiatowe miasto serbskie Pirot, na granicy bułgarskiej, może się poszczycić tem, że w jego murach żyje najstarszy lekarz świata.

Jest nim niejaki Tane Pop-Christicz, liczący lat 120! Możliwe jest jednak, że jest jeszcze starszy, gdyż istnieją dowody, że przed dziewięćdziesięciu laty „Wuj Tane", jak go powszechnie nazywają, już praktykował jako lekarz.

W latach chłopięcych Tane Pop-Christicz wstąpił na służbę do ówczesnego tureckiego lekarza okręgowego w Pirocie. Chłopiec wykazał takie zdolności, że z polecenia lekarza basza miejscowy wysłał go do szkoły lekarskiej w Konstantynopolu, skąd po kilku latach Pop-Christicz powrócił z dyplomem chirurga do miasta rodzinnego.

Po pewnym czasie zasłynął Pop-Christicz jako lekarz chorób ocznych, tak rozpowszechnionych na półwyspie Bałkańskim i dopiero przed kilku laty zaniechał praktyki lekarskiej. Dotychczas jednak jest zdrów i rześki, odbywa przechadzki piesze, pali fajkę i pije z upodobaniem „raki", (mocną wódkę wyrobu miejscowego), wieczorami zaś chętnie opowiada w stałej swej gospodzie, przy fajecze i szklance wina, wspomnienia swe z wojny krymskiej i z panowania Turków na Bałkanach.





## KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, Piątek 27 stycznia

12.10 Płyty gramofonowe
15.35 Zakończenie lekcji języka angielsk.
15.50 Płyty gramofonowe
16.25 „Przegląd wydawnictw perjodycznych"
16.40 „Bertrand Russel" — Prof. K. Ajdukiewicz (Lwów)
17.00 Koncert Repr. Ork. P. P.
18.00 Audycja gruzińska
18.50 Komunikat dla narciarzy
19.20 „Przegląd prasy rolniczej"
19.30 Feljeton p. t. „Kształtowanie się nowego światopoglądu"
19.45 Prasowy Dziennik Radjowy
20.00 Pogadanka p. t. „Artur Honegger"
20.15 Koncert z Filharm. Warsz.
22.40 Wiadomości sportowe
23.00 Muzyka taneczna z „Adrji"




Redaktor i Wydawca: **JÓZEF WAJZNER.** Nakładem Spółdzielni wydawniczej **„DRUKARZ"**

Druk. „Udziałowa" w Częstochowie, ul. Panny Marji 41.